

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa P. O. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę

**- w punkcie 1. zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. O. 15 132,87 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 marca 2017r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że spełnienie zasądzanego świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia pozostałego pozwanego do wysokości dokonanej zapłaty,**

**- w punkcie 2. zasądził solidarnie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. O. 4 100 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**

**- w punkcie 3. nakazał pobrać solidarnie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi 2 108, 95 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.**

Sąd Rejonowy wskazał, że pozew z 28 czerwca 2018 roku powód P. O. wniósł o zasądzenie od pozwanych: (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. in solidum, kwoty 14.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 1.132,87 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 marca 2017 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 29 czerwca 2015 roku doszło do wypadku w zakładzie pracy powoda, wskutek którego doznał on obrażeń ciała. Wskazał, że przyczyną wypadku był niewłaściwy stan BHP w miejscu wykonywania pracy – mokra podłoga. W związku z czym, zasadnym jest odpowiedzialność solidarna pracodawcy łącznie z jego ubezpieczycielem.

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego od powoda. Zakwestionowało roszczenie powoda tak co do zasady, jak i wysokości. Pozwany wskazał, że nie można mu przypisać winy za wypadek powoda. Podnosił, iż pracodawca (pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.) zawarł umowę o utrzymanie czystości z profesjonalistą – firmą 4 (...) Serwis sp. z o.o. z siedzibą w N., zajmującą się sprzątniem, na którą powinna zostać przesunięta odpowiedzialność za przedmiotowy wypadek. Wskazywał na przyczynienie się powoda do wypadku.

Pozwany (...) sp. z.o.o. z siedzibą w W. również wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i wysokości, a także wysokość żądania zadośćuczynienia i odszkodowania. Wskazywał, iż ewentualną odpowiedzialność za wypadek przy pracy powoda ponosi forma sprzątająca – 4 (...) Serwis sp. z.o.o. z siedzibą w C. jako podmiot zajmujący się profesjonalnie utrzymaniem czystości w budynkach. Podnosił, iż sprzątnie budynku przy ul. (...) w Ł. odbywało się z poszanowaniem zasad BHP. Zgłaszał zarzut, iż powód miał uszkodzone kolano już przed wypadkiem z dnia 29 czerwca 2019 roku.

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2020 roku Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu i wezwał do udziału w sprawie spółkę 4Q Serwis Sp. z siedzibą w C..

Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjął za własne:

Powód był zatrudniony u pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w Departamencie Sprzedaży Zdalnej na stanowisku p.o. Koordynatora ds. Jakości i Monitoringu. W dniu 29 czerwca 2015 roku powód pracował w biurze Polkomtel, mieszczącym się w Ł. przy ul. (...), zgodnie z grafiką w godzinach 9-17.

Około godziny 11:30 w czasie przerwy w pracy powód wraz z P. F., udali się na trzecie piętro do zakładowej kuchni. W kuchni powód poślizgnął się na mokrych płytkach. Wskutek czego stracił równowagę i upadł. Upadając uderzył prawym kolaniem o szafkę kuchenną i podłogę. Po upadku powód odczuwał silny ból w kolanie, pomimo tego powrócił na stanowisko pracy. Około godziny 12.30 powód zakończył wcześniej pracę, udał się na wizytę lekarską do lekarza ortopedy, gdyż czuł nieustanny i bardzo silny ból kolana. Następnie powód został skierowany do szpitala w Ł. przy ul. (...), celem wykonania rezonansu magnetycznego. Rezonans wykonano w dniu 29 czerwca 2015 roku.

Podłoga była mokra, wskutek jej wcześniejszego mycia przez pracownika firmy sprzątającej. Mokra posadzka po czyszczeniu została pozostawiona do naturalnego wyschnięcia.

Na podłodze w kuchni w chwili zdarzenia nie była ustawiona tabliczka ostrzegająca o niebezpieczeństwie, czy informująca o mokrej podłodze.

Pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarł umowę o utrzymanie czystości w obiektach należących do pozwanego, w tym budynku przy ul. (...) w Ł., w tym sprzątania pomieszczeń kuchennych z firmą 4 (...) Serwis sp. z o.o. z siedzibą w N. (a następnie z siedzibą w C.) w dniu 30 lipca 2013 roku. Umowa ta obowiązywała w dniu wypadku powoda.

W celu bezpośredniego nadzoru Zleceniobiorca wyznaczał koordynatora usług, który czuwał nad jakością i terminowością realizacji Usług, zgodnie z §4.6 umowy. Zadaniem koordynatorów usług było bieżące monitorowanie poziomu jakościowego usług, na podstawie §12.6a umowy. Koordynator usług zleceniobiorcy zobowiązany był do codziennych wizyt w obiekcie w celu kontroli i nadzorowania usług, zgodnie z §7a umowy.

Sprzątanie standardowe w budynku przy ul. (...) miało się odbywać od poniedziałku do piątku w godzinach 5:00-9:00, zaś serwis dzienny od poniedziałku do piątku w godzinach 8:30-16:30. Obowiązkiem zleceniobiorcy było m.in. zapewnienie do prac porządkowych mechanicznych ściągaczy do wody.

K. W. oraz I. O. nadzorowały pracę pracowników firmy sprzątającej. I. O. administrowała dwoma obiektami – przy ul. (...), nie pracowała codziennie w budynku przy ul. (...) w Ł.. I. O. dokonywała wpadkowo kontroli w budynku, gdzie pracował powód. Zazwyczaj serwis sprzątający po umyciu podłóg rozstawiał tabliczkę z napisem „uwaga mokra podłoga”. W dniu wypadku nikt nie nadzorował pracy pracowników firmy sprzątającej. K. W. nie było w pracy. I. W. również nie było w przedmiotowym budynku w ramach kontroli.

Pozwany w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy we wnioskach i zaleceniach profilaktycznych wskazał, że zawsze w czasie mycia podłogi ma być ustawiana w widocznym miejscu tabliczka (stojak) z napisem „uwaga mokra podłoga”, dystrybutor wody miał zostać przeniesiony z kuchni do pomieszczenia jadalni, miała zostać sprawdzona możliwość zastosowania mat antypoślizgowych, rozlana woda w pomieszczeniach socjalnych oraz higieniczno-sanitarnych miała być niezwłocznie zgłaszana do serwisu sprzątającego, miała zostać zachowana ostrożność w trakcie przemieszczania się.

W chwili wypadku jakiemu w dniu 29 czerwca 2015 roku uległ P. O., nie zapewniono bezpiecznego przejścia w miejscu, gdzie P. O. poślizgnął się na mokrej posadzce. Po zmyciu i pozostawieniu mokrej posadzki do naturalnego wyschnięcia, nie zapewniono oznakowania tego miejsca i nie zabezpieczono dostępu do miejsca zagrożenia poślizgnięciem się na mokrej posadzce. W dniu 29 czerwca 2015 roku nie zapewniono odpowiednio skutecznych środków zabezpieczenia pracownika przed upadkiem na mokrej posadzce oraz nie zapewniono odpowiednio skutecznych środków zapobiegających dostępowi osób do miejsca występowania realnego zagrożenia poślizgnięciem i upadkiem na mokrej posadzce w pomieszczeniu kuchni. W dniu 29 czerwca 2015 roku nie był sprawowany bezpośredni nadzór nad pracami porządkowymi wykonywanymi w pomieszczeniu kuchni w przedmiotowym budynku. Wobec czego pracodawca nie zapewnił przestrzegania dyspozycji z art. 207 § 2 oraz 214 § 2 kodeksu pracy, a także § 4.1 oraz §

6.1-2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dla zminimalizowania ryzyka związanego z zagrożeniem poślizgnięciem i upadkiem na mokrej posadzce po czynnościach porządkowych przeprowadzanych w godzinach pracy w pomieszczeniu kuchni w obiekcie położonym przy ul. (...) w Ł. możliwym było: wytarcie posadzki do sucha, usunięcie wody z posadzki z użyciem mechanicznych ściągaczy do wody, zabezpieczenie pomieszczenia przed dostępem osób do czasu naturalnego wyschnięcia posadzki, oznakowanie miejsca realnego zagrożenia poślizgnięciem i upadkiem poprzez zastosowanie odpowiedniego znaku ostrzegawczego.

W wyniku wypadku powód doznał znacznego uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego z zerwaniem większej części jego włókien oraz pęknięcia złożonego łąkotki przyśrodkowej z przemieszczeniem fragmentu łąkotki w stronę dołu międzykłykciowego oraz z wywinięciem fragmentu trzonu łąkotki w kierunku kłykcia piszczelowego, a także chondromalacji I stopnia kłykcia przyśrodkowego kości udowej.

W dniu 7 sierpnia 2015 roku powodowi wykonano zabieg artroskopii celem wyrównania brzegów częściowo uszkodzonego więzadła krzyżowego przedniego oraz usunięcia uszkodzonego fragmentu łąkotki przyśrodkowej stawu kolanowego prawego. W trakcie operacji stwierdzono niewydolność jednego pęczka więzadła (...), usunięto uszkodzoną część.

Powód leczył się w placówkach LuxMed, jak również prywatnie. Prywatnie odbywał wizyty u ortopedy dr. Ł. i W., a także wykonywał rezonans magnetyczny. Odpłatnie wykonywał trzykrotnie szczepienia przed operacją kolana. Koszt wizyty lekarskiej u ortopedy wahał się od 100 zł do 120 zł za każdą wizytę. Rezonans magnetyczny kosztował 400 zł, jedna dawka szczepionki to koszt 52,90 zł. Dodatkowo płatne było wykonanie szczepienia, koszt 62.10 zł. W ramach Narodowego Funduszu Zdrowia powód miał wykonaną operację kolana, odbywał fizjoterapię w szpitalu oraz placówce (...).

Powód w związku z wypadkiem musiał przyjmować leki przeciwbólowe i zastrzyki przeciwzakrzepowe. Dodatkowo kupował forflex, olfen żel, bandaże i gazy.

Powód przed wypadkiem był aktywny fizycznie, grał w piłkę. Aktualnie nie ma możliwości uprawiania takiego sportu. Zgodnie z zaleceniami lekarskimi ma ćwiczyć chorą nogę. Powód obecnie uczęszcza na siłownię celem usprawniania prawej nogi. Powód dalej odczuwa dyskomfort podczas skrętu kolana, a nawet ból jeśli źle stanie na prawej nodze.

Leczenie poszkodowanego odbywało się optymalnie do rozległości jego obrażeń narządów ruchu zgodnie z obowiązującymi w tym czasie zasadami dotyczącymi leczenia obrażeń pourazowych narządów ruchów. Uszczerbek na zdrowiu jaki doznał powód w wyniku obrażeń narządu ruchu na skutek urazów w wypadku z dnia 29 czerwca 2015 roku wyniósł 8% i ma charakter stały.

W związku z wypadkiem przy pracy powód był niezdolny do pracy w okresie od 29 czerwca 2015 roku do 28 grudnia 2015 roku. Decyzją z dnia 29 marca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych orzekł, iż powód poniósł stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 8%. Przyznał odszkodowanie w wysokości 6.056 zł

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody znajdujące się w aktach sprawy, ocenione swobodnie w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd dał wiarę w całości opiniom biegłych swych specjalności, a także zeznaniom powoda oraz świadka P. F.. Opinia biegłego specjalisty z zakresu BHP stwierdzająca okoliczności zdarzenia oraz naruszenie zasad bezpieczeństwa w dniu 29 czerwca 2015 roku, jest spójna i wiarygodna oraz koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym. Podobnie jak opinia biegłego ortopedy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. W. i I. O., że zazwyczaj tabliczka ostrzegawcza była wystawiana w miejscu, gdzie została umyta podłoga. Jednakże świadków tych nie było w pracy w przedmiotowym budynku w dniu zdarzenia, nie nadzorowały one wtedy pracy serwisu sprzątającego. Osoby te nie widziały czy w tym dniu faktycznie została

umieszczona tablica ostrzegawcza. Sąd dał wiarę powodowi i świadkowi P. F., iż w tym dniu tablica ostrzegawcza nie została wystawiona. Dodatkowo należy zauważyć, iż w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, zalecono by zawsze w czasie mycia podłogi ustawiać w widocznym miejscu tabliczkę ostrzegającą z napisem „uwaga mokra podłoga”, co miałyby świadczyć, iż w dniu zdarzenia taka tabliczka nie została wystawiona.

Sąd Rejonowy uznał powództwo jako podlegające uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z art. 441 § 1 k.c. „jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna”.

Powód skierował roszczenie o zadośćuczynienie i odszkodowanie przeciwko podmiotowi odpowiedzialnemu z tytułu z czynu niedozwolonego oraz ubezpieczycielowi. Ich odpowiedzialność jest rodzajem odpowiedzialności solidarnej niewłaściwej, z którą mamy do czynienia wówczas, gdy istnieje kilka zobowiązań odrębnych, w których dłużnicy mają spełnić na rzecz tej samej osoby, będącej ich wierzycielem, identyczne świadczenie, a jego spełnienie powoduje wygaśnięcie roszczenia wierzyciela w stosunku do innych dłużników. Inaczej rzecz ujmując, z solidarnością niewłaściwą (pozorną, przypadkową) mamy do czynienia wówczas, gdy istnieje kilka roszczeń, ale tylko jedno świadczenie.

Powód oparł swoje roszczenie w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na treści art. 415 k.c. zaś w stosunku do ubezpieczyciela na treści art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Pozwane Towarzystwo (...) ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę doznaną przez powoda na skutek zdarzenia wyrządzonego przez podmiot ubezpieczony. Ten zaś ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi na skutek własnego zawinionego zachowania. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny w stosunku do odpowiedzialności sprawcy szkody, co oznacza, że dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa niezbędnym jest istnienie dwóch stosunków prawnym, tj. z jednej strony ważnie zawartej umowy ubezpieczenia OC, a także istnienie stosunku zobowiązaniowego pomiędzy poszkodowanym a podmiotem ubezpieczonym.

Zawarcie umowy ubezpieczenia pomiędzy pozwanymi nie było w sprawie kwestionowane. Przedmiotem sporu natomiast była kwestia odpowiedzialności zakładu pracy powoda za szkodę doznaną przez powoda oraz zakres tej szkody.

Przechodząc do oceny przesłanek odpowiedzialności pracodawcy Sąd Rejonowy podniósł, że pracodawca w stosunku do własnego pracownika nie może w jakikolwiek sposób poprzez powierzenie czynności innemu podmiotowi uwolnić się od odpowiedzialności na podstawie art. 429 k.c. za naruszenie obowiązków ciążących na nim z mocy przepisów ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. 1974 Nr 24 poz. 141 z późn. zm., dalej: k.p.), które mają charakter imperatywny. Pracodawca ponosi własną odpowiedzialność względem pracownika, zaś firma zewnętrzna odpowiedzialność odrębną. Oba reżimy tej odpowiedzialności przesądzają o solidarnej odpowiedzialności obu tych podmiotów na podstawie art. 444 § 1 k.c. Uchylenie odpowiedzialności powierzającego z uwagi na brak winy w wyborze nie wyłącza jego odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 2004 roku. V CK 253/04, LEX nr 146404 oraz wyroku z dnia 24 maja 2007 roku, II CSK 113/07).

Zgodnie z art. 15 k. p., pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Regulacja ta nie może być zmieniona wolą pracodawcy, ani umową która pracodawca zawiera z osobami trzecimi. Art. 15 k. p. stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności pracodawcy za zapewnienie odpowiednich warunków oraz za uchybienia temu obowiązkowi, o czym, świadczy treść art. 207 § 1 k.p. zgodnie z którym „pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Na zakres odpowiedzialności pracodawcy nie wpływają obowiązki pracowników w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz powierzenie wykonywania zadań służby bezpieczeństwa i higieny pracy specjalistom spoza zakładu pracy, o których mowa w art. 237<sup>11</sup> § 2.”

Na podstawie art. 207§ 2 k.p. „Pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca jest obowiązany:

- 1) organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy;
- 2) zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawać polecenia usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolować wykonanie tych poleceń;
- 3) reagować na potrzeby w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dostosowywać środki podejmowane w celu doskonalenia istniejącego poziomu ochrony zdrowia i życia pracowników, biorąc pod uwagę zmieniające się warunki wykonywania pracy”

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w tym stanie prawnym i faktycznym nawet jeśli pracodawca powierzył konserwację nawierzchni połogi firmie sprzątającej to powinien był zadbać o to, aby była odpowiednia kontrola wykonywania tych czynności, a uchybienia były usuwane na bieżąco. W przedmiotowej sprawie pracodawca powierzył czynności sprzątające firmie zewnętrznej. Jednakże w dniu wypadku, tj. 29 czerwca 2015 roku żaden z wyznaczonych pracowników powoda – koordynatorów nie dokonywał kontroli pracy pracowników firmy sprzątającej. W szczególności wbrew obowiązkowi z art. 209<sup>2</sup> § 1 k.p., pracodawca pomimo możliwości wystąpienia zagrożenia dla zdrowia lub życia, nie poinformował pracowników o tych zagrożeniach ani nie podjął działania w celu zapewnienia im odpowiedniej ochrony.

Z uwagi na kompensacyjny charakter prawa cywilnego wymogi w zakresie staranności wymaganej od podmiotów prawa cywilnego koncentrują się na ocenie najniższego progu staranności wymaganego w danej sytuacji. Stosownie do ogólnej reguły wyrażonej w art. 355 § 1 k.c. „dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymagalnej w stosunkach danego rodzaju”. Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności ( art. 355 § 2 k.c.). Ocena możliwości postawienia zarzutu niedołożenia należytej staranności w danym stanie faktycznym wymaga zatem w pierwszej kolejności odniesienia zachowania do miernika staranności ogólnie wymagalnej, której model budowany jest w oparciu o obiektywne kryteria ustalające optymalny w danych warunkach sposób postępowania skonkretyzowany i aprobowany społecznie, oraz stwierdzenia że zachowanie to odbiega od wymaganego miernika, a w dalszej kolejności oceny, że naruszenie obowiązującej miary staranności objęte było z uwagi na stopień doświadczenia możliwością i powinnością przewidywania następstw takiego naruszenia. W przypadku podmiotów profesjonalnych, zarówno model postępowania, jak i możliwość przewidywania skutków, ocenia się z przy uwzględnieniu podwyższonych standardów. W szczególności w orzecznictwie podkreśla się w tym zakresie zasadę przezorności podmiotów gospodarczych przy rozpoznawaniu zagrożeń związanych z prowadzoną działalnością. Zawodowy charakter działalności bezsprzecznie nakłada zwiększoną odpowiedzialność cywilną. (tak. SN 2 04 2014 IV CSK 404/13). Transponując powyższe uwagi na płaszczyznę sporu, przesądzić należy, że pozwanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. można postawić zarzut zawinionego zachowania polegającego na braku nadzoru nad wykonywaniem czynności przez firmę sprzątającą, które to naruszenie winno być objęte przewidywalnością wystąpienia negatywnych skutków doznanych przez powoda.

Odpowiedzialność deliktowa na podstawie art. 415 k.c. wymaga poza zawinionym zachowaniem, wymaga zaistnienia dwóch dodatkowych przesłanek, a mianowicie szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zachowaniem (zdarzeniem szkodzącym) a szkodą.

W okolicznościach sprawy bezspornie doszło po stronie powodowej do szkody na osobie. Powód na skutek upadku doznał bowiem dysfunkcji łąkotki prawego stawu kolanowego, która to dysfunkcja skutkowałą powstaniem szkody majątkowej, jak i niemajątkowej.

Przechodząc kolejno do związku łączącego zachowanie podmiotu odpowiedzialnego za szkodę ze szkodą uznać należy, że ma on charakter adekwatny (art. 361 § 1 k.c.). Przewrócenie się powoda na mokrej, śliskiej podłodze pozostawionej bez ostrzeżenia przez firmę sprzątającą było jednocześnie warunkiem koniecznym, jak i normalnym upadku powoda i doznania przez niego urazu.

Przesądając odpowiedzialność pozwanego POLKOMTEL za normalne następstwa zdarzenia doznanego przez powoda należy kolejno odnieść się do zgłoszonych przez niego roszczeń.

W ramach zgłoszonego powództwa powód domagał się zarówno wyrównania szkody o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Podstawę prawną odszkodowania za szkodę majątkową na osobie stanowi przepis art. 444 § 1 k.c. zgodnie z którym „w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego tytułu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby (...) może ona żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty”. Zgodnie zaś z zasadą pełnego odszkodowania wyrażoną w art. 361 § 2 k.c. „naprawienie szkody obejmuje nie tylko straty jakie poniósł poszkodowany, ale także korzyści jakie mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”.

Powód w wyniku wypadku doznał urazu, który skutkowało koniecznością poczynienia wydatków z majątku powoda na poczet zakupu leków, zastrzyków, środków przeciwzapalnych i przeciwbólowych, szczepienia, maści, badania rezonansem magnetycznym, a także gromadzenia dokumentacji medycznej w celu wytoczenia powództwa. Sąd zasądając z tego tytułu 1. 132,87 zł oparł się na załączonych przez powoda dowodach zapłaty. Ponadto, posiłkował się treścią art. 322 k.p.c., „zgodnie z którą w sprawie o naprawienie szkody Sąd w razie uznania, że ściśle udowodnienie roszczenia nie jest możliwe może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę opartą na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy”.

Podstawą zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda jest przepis art. 445 § 1 k.c., zgodnie z jakim „w razie uszkodzenia ciała sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”. Zadośćuczynienie jako forma kompensacji ma wyrównywać uszczerbek o charakterze niemajątkowym. Przy ocenie należnego zadośćuczynienia Sąd powinien rozważyć indywidualnie wszelkie okoliczności sprawy mogące mieć znaczenie w danym konkretnym przypadku ( zob. wyrok SN z dnia 10.03. 2006r., IV CSK 80/05). Kryteria przyznawanego zadośćuczynienia o charakterze ocennym wymagały doprecyzowania w orzecznictwie, w którym panuje obecnie pogląd, że stopa życiowa poszkodowanego nie może wpływać za wysokość zadośćuczynienia, gdyż prowadziłoby to do zróżnicowania poszkodowanych w zależności od statusu majątkowego, co nie jest stanem do zaakceptowania. Skoro zatem ten środek kompensacji ma wyrównać szkodę niemajątkową w postaci cierpień fizycznych i psychicznych to pierwszą i zasadniczą przesłanką wymiaru zadośćuczynienia powinien być stopień doznanych cierpień, czas ich trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności, nie wyłączając takich czynników jak: wiek poszkodowanego, czy też sposób życia przed wypadkiem. Prawidłowo należy przyjąć, że cierpienia są bardziej zintensyfikowane u człowieka młodego, sprawnego przed wypadkiem, uczestniczącego w pełni w życiu zawodowym i społecznym. (zob. wyrok SN z dnia 28. 07. 2017 II CSK 311/16).

Powód w chwili zdarzenia była osobą w wieku 41 lat, w pełni sprawną, aktywnie uczestniczącą w życiu zawodowym i społecznym. Ponadto, powód intensywnie uprawiał sport. Na skutek wypadku doznał 8% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Na okres około pół roku powód została całkowicie wyłączony z aktywności zawodowej i sportowej, zaś aktywność społeczna powoda została znacznie ograniczona. Do aktywności sportowej sprzed wypadku powód prawdopodobnie nigdy nie powróci. Powód doznawał w okresie leczenia i rehabilitacji silnych dolegliwości bólowych, które odczuwa niekiedy do chwili obecnej. Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności Sąd przyznał na rzecz powoda kwotę zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 14.000 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że wypłacona powodowi kwota 6. 056,00 zł w ramach odszkodowania z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie może prowadzić do zastosowania instytucji *compensatio lucri cum damno* i w rezultacie do

zmniejszenia dochodzonych przez powoda roszczeń. (zob. uchwałę pełnego składu izby cywilnej SN z dnia 8.10.2010 r., III CZP 35/10).

O należnych odsetkach za opóźnienie sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu. Mając na uwadze, że pozwany ubezpieczyciel 7 marca 2017r. wydał decyzję odmowną przyznania powodowi skonkretyzowanego odszkodowania należy przyjąć, że od dnia następnego pozwany ubezpieczyciel pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. Pozwany jest profesjonalnym podmiotem dysponującym całym zakresem środków w celu oceny zakresu doznanej szkody oraz zgłoszonego odszkodowania. Nie istnieją zatem żadne rozsądne przesłanki, które przemawiałyby za przyjęciem, że pozwany odmawiając spełnienia świadczenia za sprawcę zdarzenia nie pozostaje w opóźnieniu a tym samym nie jest obowiązany do spełnienia świadczenia ubocznego. Wydany przez Sąd wyrok ma zaś charakter deklaratoryjny, który nie kreuje stosunku prawnego. Pozwany (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. już 30 stycznia 2017r. złożył oświadczenie o nieuznaniu swojej odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku co nakazuje przyjąć, że co najmniej od daty 31 stycznia 2017r. miał wiedzę odnośnie żądania powoda zapłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania, pozostając od tego dnia w opóźnieniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając zwrot kosztów niezbędnych i celowych do dochodzenia roszczenia poniesionych przez powoda. Na koszty te złożyła się kwota opłaty od pozwu 500 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika 3600 zł.

O kosztach sądowych nieuiszczonych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 167, poz. 1398) stosując odpowiednio zasadę, jak przy zwrocie kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodło pozwane Towarzystwo (...), zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

1) naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie

- art. 805 § 1 k.c. i art. 822 § 2 k.c. przez przyjęcie, iż pozwana ad. 2 odpowiada w zakresie szerszym, aniżeli postanowienia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, potwierdzonej polisą o nr (...), w tym iż nie znajduje ograniczenie odpowiedzialności pozwanej ad. 2 o kwoty uzyskane przez pracowników tytułem świadczeń należnych z tytułu wypadków przy pracy;

- art. 429 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pracodawca wobec pracownika nie może uwolnić się od odpowiedzialności w przypadku zlecenia prac związanych z utrzymaniem porządku podmiotowi trzeciemu;

2) błąd w ustalenia faktycznych przy przyjęcie, iż zakres odpowiedzialności pozwanej ad. 1 i pozwanej ad. 2 za skutki wypadku z dnia 29 czerwca 2015 r. jest tożsamy.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie roszczeń powoda wobec pozwanej ad. 2 w całości, o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej ad. 2 kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie przed Sądem I instancji i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej ad. 2 kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.**

Przed przystąpieniem do badania zarzutów apelującego Towarzystwa (...) dla porządku należy wskazać, że roszczenie powoda w stosunku do pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zostało oparte na treści art. 415 k.c. zaś w stosunku do pozwanego Towarzystwa (...) na treści art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Pozwane Towarzystwo

(...) ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę doznaną przez powoda na skutek zdarzenia wyrządzonego przez podmiot ubezpieczony. Ten zaś ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi na skutek własnego zawinionego zachowania. Bezsprzecznie odpowiedzialność Ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny w stosunku do odpowiedzialności sprawcy szkody, co oznacza, że dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa niezbędnym jest istnienie dwóch stosunków prawnym, tj. z jednej strony ważnie zawartej umowy ubezpieczenia OC, a także istnienie stosunku zobowiązaniowego pomiędzy poszkodowanym a podmiotem ubezpieczonym. Istotną okolicznością pozostaje w rozpoznawanej sprawie przy tym to, że zawarcie umowy ubezpieczenia pomiędzy pozwanymi nie było w sprawie kwestionowane.

Przechodząc do zarzutów apelacji należy zauważyć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji tożsamesgo zakresu odpowiedzialności obu podmiotów po stronie pozwanej, pozostaje w spójności z zarzutem naruszenia art. 805 § 1 k.c. i art. 822 § 2 k.c.. Apelujący odwołuje się w kontekście tych zarzutów do brzmienia zapisów OWU, wskazując na ograniczenie wysokości świadczenia należnego od ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten jest bezzasadny. Zauważyć należy, że OWU dotyczą stron umowy ubezpieczenia, którymi w rozpoznawanej sprawie pozostają pozwana Spółka i pozwane Towarzystwo (...). Nie mają natomiast przełożenia na w relacje pomiędzy powodem - jako poszkodowanym pracownikiem pozwanej Spółki a pozwany Towarzystwem (...), którego odpowiedzialność ma charakter akcesoryjny w stosunku do odpowiedzialności sprawcy szkody w związku z zawartą umową ubezpieczenia OC. Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko doktryny, które odmawia niezależności zobowiązaniu akcesoryjnemu. Ograniczenia wysokości świadczenia ubezpieczyciela wynikające z OWU pozostają zatem, w ocenie Sądu Okręgowego skuteczne, co najwyżej w płaszczyźnie pomiędzy sprawcą szkody jako podmiotem ubezpieczonym a Towarzystwem (...), który ochrony owemu sprawcy udzielał (tj. w rozliczeniach regresowych pomiędzy pozwanymi, gdyby do takich doszło tzn. gdyby sprawca pokrył pełną wysokość szkody, mógłby od własnego ubezpieczyciela dochodzić regresu jednakże z pomniejszeniem o ograniczenie z OWU). W rozpoznawanej sprawie pozwane Towarzystwo (...) ponosi odpowiedzialność in solidum z pozwaną Spółką i – co zaznaczono już powyżej - jego odpowiedzialność ma charakter akcesoryjny. Apelujący nieskutecznie zatem powołuje się na ograniczenie odpowiedzialności co do wysokości świadczenia należnego powodowi w zakresie kwoty wypłaconego świadczenia z ZUS. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wypłacona powodowi kwota 6. 056,00 zł w ramach odszkodowania z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie może prowadzić do zastosowania instytucji *compensatio lucri cum damno* i w rezultacie do zmniejszenia dochodzonych przez powoda roszczeń.

W ocenie Sądu Okręgowego, słusznie argumentuje powód w odpowiedzi na apelację, że skoro w ujęciu materialnoprawnym ubezpieczyciel odpowiada na zasadach takich jak sprawca, to nie ma podstaw, aby zawężyć zakres jego prawnomaterialnej odpowiedzialności - w podobnym duchu wykładnię kierunkuje przepis art. 822 § 5 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel nie może przeciwko uprawnionemu do odszkodowania podnieść zarzutu naruszenia obowiązków wynikających z umowy lub ogólnych warunków ubezpieczenia przez ubezpieczającego lub ubezpieczonego, jeżeli nastąpiło ono po zajściu wypadku.

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 429 k.c.. Sposób jego sformułowania wskazuje, że apelujący nie dostrzega konieczności rozróżnienia sfery obowiązków pracodawcy, które da się powierzyć w drodze czynności prawnej od sfery obowiązków ustawowych ciążyących na pracodawcy, których scedowanie w drodze umowy cywilnoprawnej nie jest prawnie skutecznie i nie może ograniczeń uprawnień pracownika. Apelujący w ogóle nie odnosi się do tych kwestii w stanie faktycznym sprawy, nie zauważa odmienności wynikających z zasad i przepisów prawa pracy, których pracodawca nie może w drodze czynności prawnej modyfikować. Sąd Odwoławczy w całości podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do odpowiedzialności deliktowej pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie art. 415 k.c., to jest możliwości postawienia pozwanej Spółce zarzutu zawinionego zachowania polegającego na braku nadzoru nad wykonywaniem czynności przez firmę sprzątającą, które to naruszenie winno być objęte przewidywalnością wystąpienia negatywnych skutków doznanych przez powoda.



Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.. Koszty zastępstwa procesowego należne powodowi określono na podstawie § 2 pkt 5) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).